

KS. HENRYK MISZTAŁ

SYMPOZJUM O TEMATYCE BEATYFIKACYJNEJ I KANONIZACYJNEJ NA KUL

21 IX 1981 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyło się ogólnopolskie sympozjum wicepostulatorów i kanonistów poświęcone zagadnieniom reformy postępowania beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego oraz dotyczące spraw polskich świętych, błogosławionych i sług Bożych.

Organizatorami sympozjum były: Wydział Prawa Kanonicznego KUL, PostulATORSKI Ośrodek Studiów w Rzymie, WicepostulATORSKI Ośrodek przy Sekretariacie Prymasa Polski i Sekcja Prawa Kanonicznego przy Konferencji Episkopatu Polski.

Na sympozjum przybyli między innymi: biskup lubelski, prof. dr hab. Bolesław Pylak, Wielki Kanclerz KUL, biskup tarnowski dr Jerzy Ablewicz, członek Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, biskup z Drohiczyzna n. Bugiem mgr Władysław Jędruszak, prałat Antonio Petti, generalny promotor wiary Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, dr Michał Machejek OCD, generalny postulator Polski, ks. dr Stefan Kośnik, dyrektor WicepostulATORSKIEGO Ośrodka przy Sekretariacie Prymasa Polski, profesorowie KUL, ATK i papieskich instytutów teologicznych oraz ok. 100 wicepostulatorów z całej Polski.

Zebranych powitał ks. prof. dr hab. Józef Krukowski, dziekan wydziału Prawa Kanonicznego KUL. Następnie w imieniu gospodarzy zabrał głos o. prof. dr hab. Mieczysław Albert Krąpiec, rektor KUL, który wyraził radość władz uczelni z tej racji, że pierwszy raz tego typu sympozjum gości na KUL-u. Zagajając obrady, Wielki Kanclerz KUL bp. prof. dr hab. Bolesław Pylak odczytał list kardynała Pietro Palazzini, prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, skierowany do uczestników sympozjum. W liście wyraził on swoją radość z racji podejmowania tematyki beatyfikacyjnej i kanonizacyjnej w ramach ogólnopolskiego forum kano-

nistów. Ponadto w liście zasygnalizował problem powszechnego powołania do świętości i gorąco zachęcił do prowadzenia dyskusji tych spraw w gronie kanonistów i teologów polskich.

Po wystąpieniu bpa Bolesława Pylaka o. Gabriel Bartoszewski z Warszawy odczytał list Prymasa Polski abpa Józefa Glempa do uczestników sympozjum. W liście tym Prymas Polski wyraził swoje zadowolenie, iż ogólnopolskie sympozjum wicepostulatorów odbywa się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, tj. w gronie ludzi nauki, których włącza w problematykę spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. Zwykle zebraniom tym przewodniczył śp. Prymas Stefan Wyszyński. Obecny Prymas pragnie kontynuować tę chlubną tradycję.

Sesja przedpołudniowa sympozjum dotyczyła zagadnień związanych z reformą postępowania beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego w ogólności i kwestią cudów w szczególności.

Pierwszy referat na temat *Problemy odnowy procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego*, wygłosił prałat Antonio Petti, generalny promotor wiary Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Przybył on w zastępstwie kardynała Pietro Plazzini, prefekta tejże Kongregacji, który musiał zrezygnować z przyjazdu ze względu na ciężką chorobę swego brata. Antonio Petti na wstępie zaznaczył, że niniejsze sympozjum jest pierwszym formu, które dowiaduje się o zmianach proponowanych przez kongregację w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym. Istnieje już, choć jeszcze bez aprobaty, projekt nowej konstytucji papieskiej dotyczącej tej dziedziny. Od wielu lat wyczuwało się potrzebę gruntownej reformy całości postępowania beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, a także struktury samej Kongregacji. Propozycje zmian wychodziły z różnych środowisk, lecz bez głębszego studium tych spraw prowadziły do rozwiązań prowizorycznych i tymczasowych. Motu proprio papieża Pawła VI *Sanctitas clarior* miało również znaczenie przejściowe i przyczyniło się do niezbyt szczęśliwych praktyk, zwłaszcza w odniesieniu do wymagania *nihil obstat* Stolicy Apostolskiej przed wprowadzeniem sprawy. Decydujące znaczenie wśród głosów i propozycji zmian miał list Konferencji Episkopatu Polski z 24 I 1981 r. skierowany przez kardynała Stefana Wyszyńskiego do kardynała Pietro Palazzini, prefekta Kongregacji. Było to już drugie pismo Konferencji Episkopatu Polskiego w sprawie reformy postępowania beatyfikacyjnego. Propozycje Konferencji Episkopatu Polski były konkretne i zawierały cztery punkty: 1. znieść *nihil obstat* przed wprowadzeniem sprawy, gdyż biskup miejscowy jest najbardziej kompetentny i zorientowany w danej sprawie beatyfikacyjnej, 2. udzielić biskupom diecezjalnym władzy zwyczajnej do dokonywania cenzury pism sług Bożych na terenie diecezji, 3. wyposażyć postulatorów w szerszy zakres uprawnień przy prowadzeniu procesu, aby zakres ich obowiązków nie ograniczał się tylko do gromadzenia funduszy, 4. powołać więcej promotorów wiary w Kongregacji, specjalistów z różnych dziedzin, np. mistyki, cudów, aby sprawy były szybciej załatwiane. Zebrano także propozycje od innych episkopatów, uczonych, zanalizowano dotychczasową praktykę Kongregacji, dokonano głębokiego studium wszystkich posoborowych dokumentów i opracowano projekt konstytucji apostolskiej. Projekt ten był dyskutowany na zebraniu plenarnym Kongregacji w dniach 22-24 VI 1981 r. Zebranie wydało opinię pozytywną i projekt przedstawiono Ojcu św. do ostatecznej decyzji.

Jeśli chodzi o kryteria, którymi Kongregacja kierowała się przy opracowaniu nowej konstytucji apostolskiej, to prałat A. Petti wyliczył trzy podstawowe: 1. chodzi o dostosowanie prawodawstwa kościelnego do dzisiejszej mentalności i wymogów czasu, bowiem motu proprio *Sanctitas clarior* już się częściowo zdezaktualizo-

wało, utraciły także przydatność niektóre przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, 2. celem nowych przepisów jest usprawnienie postępowania i skrócenie jego biegu, 3. chodzi o nowe przedstawienie idei świętości w jej złożoności i uwarunkowaniu socjologicznym. W nowych przepisach zostanie też lepiej podkreślone znaczenie dokumentu jako środka dowodowego.

Zaprojektowana reforma postępowania zapowiada, iż proces (jeżeli tak będzie się nazywał) obejmie trzy fazy. Pierwsza faza odbywać się będzie na terenie diecezji i obejmować będzie przygotowanie dokumentacji w postaci zeznań świadków i dołączenia odpowiednich dokumentów. Czynności te wykonywać będzie biskup poprzez swego delegata, a nie — jak było dotychczas — trybunał beatyfikacyjny. Druga faza odbywać się będzie na terenie Kongregacji. Postulator rzymski w szerszym zakresie będzie współpracował z relatorem sprawy. Trzecia faza na terenie Kongregacji obejmie ocenę zebranego materiału dowodowego. W tej fazie główny ciężar prac spoczywać będzie na Urzędzie Promotora Wiary.

Reforma postępowania domaga się także reformy struktury Kongregacji. Restrukturacja wewnętrzna Kongregacji wynika z dążenia do podniesienia poziomu naukowego opracowywania spraw. Przewiduje się ustanowienie Kolegium Relatorów złożonych z kilku lub kilkunastu osób posiadających solidne przygotowanie teologiczne, kanoniczne i językowe. Urząd Promotora Wiary, który odtąd nie będzie się nazywał „generalnym”, zostanie niejako nobilitowany i będzie interweniował w kwestiach merytorycznych, tj. przy orzekaniu cnót, cudów lub męczeństwa. Proponuje się ustanowienie także promotorów *ad casum*, tj. przewiduje się ich większą liczbę ze względu na wielką liczbę spraw oczekujących na rozstrzygnięcie (w Kongregacji oczekuje około 1000 spraw). Więcej będzie się korzystać z biegłych, jakimi są konsultorzy Kongregacji. Do audytora będzie należało sprawdzenie zachowania przepisów prawa podczas fazy diecezjalnej. W projekcie konstytucji nie ma mowy o dopuszczeniu adwokatów, co jest nowością w procedurze.

Przystępując do szczegółowego omówienia niektórych problemów, generalny promotor wiary podkreślił między innymi korzyści, jakie wynikają ze zniesienia wymagania *nihil obstat*. Przede wszystkim zyska się na czasie prowadzenia sprawy, gdyż przygotowanie do *nihil obstat* trwało nieraz bardzo długo. Najbardziej skorzysta biskup diecezjalny, gdyż łatwiej będzie mógł przystąpić do gromadzenia dokumentacji. Podobnie i Stolica Apostolska niechętnie się wypowiada w sprawie, gdy ma do dyspozycji tylko dokumentację wstępną do *nihil obstat*. W diecezjach z racji uzyskania *nihil obstat* urządzano uroczyste nabożeństwa, a to nie było zgodne z duchem postępowania beatyfikacyjnego, gdyż z góry nie można przesądzać o jego wyniku. Odnośnie do pism sługi Bożego generalny promotor wiary wyjaśnił, iż odtąd będzie się je dzielić na wydane drukiem i rękopisy. Tylko pisma wydane drukiem będą obowiązkowo cenzurowane w diecezji i załączane do akt procesu. Rękopisy służyć będą jedynie jako materiał do opracowania *positio super virtutibus*. Zatem należy zbierać wszystkie pisma sług Bożych, lecz poddać cenzurze jedynie wydane drukiem. Zeznania świadków podobnie jak dotychczas będą podstawowym środkiem dowodowym i będą gromadzone z zachowaniem formalności służących uzyskaniu materiału autentycznego, wiarygodnego i pierwszej wartości dowodowej, choć w sposób pozasądowy. Przesłuchań będzie dokonywał delegowany przez biskupa kapłan, a nie jak dotychczas trybunał beatyfikacyjny. Powinien on się odznaczać znajomością teologii i prawa kanonicznego oraz posiadać święcenia kapłańskie. Do delegata biskupa będzie należało zbieranie i opracowywanie dokumentów. W proponowanych normach prawnych nie przewiduje się

przedkładania artykułów postulatorskich. Postulatorzy będą natomiast aktywniej współpracowali przy powstawaniu *positio super virtutibus*.

Po referacie prałata Antonio Petti rozpoczęła się dyskusja. O. dr Gabriel Bartoszewski (Warszawa) zapytał o problem stosowania nowych norm do spraw już rozpoczętych i będących w toku postępowania. A. Petti odpowiedział: 1. w sprawach, w których już wydrukowano summarium i informacje, ale nie ma jeszcze uwag promotorskich, pozycję przekazywać się będzie relatorowi, który zadecyduje, co należy jeszcze uzupełnić, 2. w wypadku istnienia już pozycji z uwagami promotorskimi Kongregacja łatwo udzieli dyspensy od prowadzenia procesu apostołskiego i przystąpi do dyskusji nad meritum sprawy.

Ks. doc. Henryk Misztal (KUL) zapytał o problem podziału na sprawy historyczne i niehistoryczne oraz o zagadnienie podobieństwa między procedurą spraw historycznych i nową procedurą spraw proponowaną przez nową konstytucję apostołską. Antonio Petti wyraził podgląd, iż obecnie nie będzie podziału na sprawy historyczne i zwyczajne, a jedno kryterium podziału spraw stanowić będzie środek dowodowy. Przyznał też rację spostrzeżeniu, iż nowa procedura wiele zaczerpnęła ze sposobu prowadzenia spraw historycznych i zachodzi tu pewna zbieżność w postępowaniu.

Ks. prof. Marian Myrcha (ATK) zapytał o zasadę kontrydycyjności, o ile będzie to w dalszym ciągu proces sądowy. Antonio Petti przyznał, że obecnie unika się słowa „proces” lub „sąd”, a postępowanie będzie miało raczej charakter administracyjny. Na zarzut, że w postępowaniu sądowym sprawy były traktowane bardzo poważnie, a postępowanie administracyjne nie ma owych *solemnitates* służących wydobyć tylko prawdy i całej prawdy, obecnie się odpowiada, iż zwróci się większą uwagę na badania historyczne.

M. Andrzeja Górską (Rzym) zapytała, czy w dalszym ciągu będzie podział na beatyfikację i kanonizację lub czy ewentualnie będzie można pominąć beatyfikację i przejść bezpośrednio do kanonizacji. Prelegent odpowiedział, iż ta sprawa nie była uwzględniona w nowych propozycjach zmian, ale kwestia się jeszcze wyjaśni. Prawdopodobnie o beatyfikacji będzie decydował biskup diecezjalny.

Ks. prof. Józef Rybczyk (KUL) zauważył, iż nowa konstytucja zajmuje się jedynie procedurą, a nie uwzględnia elementu teologicznego. Prelegent wyjaśnił, iż elementy prawne łączą się z teologicznymi i wzajemnie przeplatają. Ta procedura zawiera istotnie elementy typowo prawne. Jest też opracowany regulamin pracy samej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Elementy teologiczne są bazą niezmienną od wieków.

Ks. dr Stefan Kośnik (Warszawa) na zakończenie dyskusji zarekomendował uczestnikom sympozjum pracę habilitacyjną ks. Henryka Misztala pt. *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym* wydaną przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. Mały nakład pracy zmusza do tego, aby przede wszystkim uczestnicy sympozjum jako ludzie najbardziej zainteresowani tą tematyką stali się jej posiadaczami. Wobec docenienia w nowej procedurze dowodu z dokumentu także w sprawach zwyczajnych praca jest aktualna i pożądana przy prowadzeniu polskich spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych.

Drugi referat, dra Michała Machejka OCD z Rzymu, miał tytuł *Dowód z cudów w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła*. Na wstępie Autor omówił zagadnienie zapotrzebowania Kościoła na „kanonizowane wzory” świętości. Liczba spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych wzrasta, a ostatnio przekroczyła już 1200. Pragnieniem obecnego papieża jest zakończyć jak najwięcej procesów. Niezmiernie poważny problem wszystkich prawie spraw to zarówno teologiczne

pojęcie cudu, jak i jego udowodnienie. Około 120 spraw zatwierdzenia cudów czeka w Kongregacji. Ponadto istnieje wiele spraw, w tym także polskich, w których wydano dekret heroicznego cnót, ale zachodzi brak aprobaty cudu. Zatem do Stolicy Apostolskiej napływają prośby o reformę procedury i o wypracowanie nowego pojęcia teologicznego cudu.

Jeśli chodzi o procedurę, to jest ona zawarta w VIII rozdziale motu proprio *Sanctitas clarior*. Po zebraniu wstępnego materiału dowodowego przez biskupa diecezjalnego według dotychczasowych przepisów wymaga się *nihil obstat* Stolicy Apostolskiej. Badanie posiada dwie fazy: 1. badanie pozasądowe postulatora rzymskiego za pośrednictwem wicepostulatora w diecezji, 2. po *nihil obstat* i decyzji biskupa o prowadzeniu sprawy następuje badanie sądowe przez kompetentny trybunał beatyfikacyjny. Kongregacja przesyła szczegółową instrukcję do każdego procesu na temat cudu. Na terenie Kongregacji każdy cud jest badany przez siedmiu lekarzy biegłych. Do zdecydowania o cudzie potrzeba jest dwóch trzecich głosów pozytywnych. W innych kwestiach dotyczących procedury Prelegent odesłał do lektury prac A. Casieri *Il miracolo nelle cause di beatificazione e di canonizzazione e possibilità di aggiornamento* (Roma 1971) oraz pracy S. Kośnik *Dowód z cudów w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych* [Lublin 1972 (mps)].

Następnie Autor przedstawił wskazania lekarza Konsulty Lekarskiej przy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Według tych wskazań istotne jest opracowanie chronologii choroby i uzdrowienia, dokładne podanie danych personalnych chorego, opis klisz rentgenowskich (nie musi być konieczne załączona sama klisza), dokładne rozpoznanie i prognoza choroby (diagnoza i prognoza). Ponadto należy wyliczyć wszystkie stosowane zabiegi, udowodnić beznadziejność wyleczenia drogą naturalną. Tu należy też podać opinię lekarza z wyszczególnieniem stosowanych leków. Nagłość uzdrowienia świadczy o nadzwyczajności faktu. Uzdrawienie może być przez Kongregację uznane, jeśli jest całkowite i bezpowrotne. Zapadnięcie później na inną chorobę nie przeszkadza uznaniu cudu. Uzdrawienie powinno być kliniczne i anatomiczne. Jeżeli natura mogła sama uleczyć schorzenie, choć nie w tak szybkim czasie, jak to ma miejsce w badanym wypadku, to przyjmuje się uzdrawienie *quoad modum*. Uzdrawienie anatomiczne polega na tym, że cały organizm dochodzi do stanu przedchorobowego, tj. wraca do pełnej funkcjonalności. Nie jest wymagane z absolutną koniecznością *restitutio ad integrum*. Uzdrawienie nie może być uznane za cud, jeśli jest wynikiem autosugestii lub sugestii innej osoby.

Generalny Postulator Polski przedstawił ponadto projekty i sugestie zmian w tej trudnej dziedzinie procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, jakim jest uznanie cudu. Projekty te wychodziły od episkopatów poszczególnych krajów, postulatorów, uczonych i samych pracowników Kongregacji. Postuluje się inne, nowe spojrzenie teologiczne na cud. W spojrzeniu tym powinien dominować nie tyle aspekt biologiczny, ile moralny. Mówi się wiele na temat tzw. cudu moralnego lub duchowego, który może polegać np. na nawróceniu jakiejś całej rodziny w szczególnie trudnych warunkach, szczególnie upartej w błędach, czy na rychłym wyleczeniu z alkoholizmu. Ponadto postuluje się, aby nie wymagać aprobaty cudów do beatyfikacji. Ta propozycja spotkała się ze stanowczą krytyką, lecz sama myśl już została rzucona. Jeśli dyspensuje się od aprobaty cudów w sprawach męczenników, jeśli ich męczeństwo jest ewidentne, to można by także zastosować pewne ulgi przy wyносzeniu na ołtarze wyznawców, gdyż heroicznego cnót jest stawiana na równi z męczeństwem.

Po referacie o. dra Michała Machejka rozpoczęła się dyskusja. Ks. prof. Marian Myrcha (ATK) postulował, aby zrezygnować z tej formy dowodzenia nadprzyrodzo-

nego, jakim jest cud, a poprzestać na udowodnieniu heroicznego cnót. Wystąpił też z krytyką starego, już nieaktualnego pojęcia męczeństwa. O. Michał Machejek w odpowiedzi na głos w dyskusji zaapelował, aby wszystkie propozycje zmian w tej materii opracowywać w ośrodkach naukowych jak KUL czy ATK i przysyłać do Ojca św. Wtedy takie postulaty mają większą wagę w Kongregacji i są dokładniej studiowane przez prawników i teologów pracujących nad reformą prawa. Prałat Antonio Petti dodał, iż Kongregacja obecnie dyskutuje problem wystarczalności heroicznego cnót do beatyfikacji. Na zebraniu tejże Kongregacji wypowiedź kardynała Ciappi, dominikanina, zastopowała dyskusję na ten temat. Przypomniał on naukę św. Tomasza z Akwinu, według której celem beatyfikacji jest: chwala Boża, przykład do naśladowania i orędownictwo przed Bogiem. W wypadku więc zrezygnowania z cudu cele te nie byłyby w pełni osiągnięte.

Dr Grażyna Karolewicz (KUL) powiedziała, iż za zrezygnowaniem z cudów przemawia aspekt wychowawczy. W średniowieczu lubowano się w owej cudowności, a obecnie pojęcie świętości jest rozumiane jako fenomen dostępny dla wszystkich.

O. dr Gabriel Bartoszewski (Warszawa) polemizował z wypowiedzią i stanowiskiem kardynała Ciappi. W odpowiedzi prałat Antonio Petti wyjaśnił, iż obecnie powszechnie stosuje się dyspensę od aprobaty jednego cudu przed beatyfikacją i pracuje się nad wypracowaniem pojęcia „cudu moralnego” lub „duchowego”.

Ks. prof. Tadeusz Pawluk (ATK) zauważył, iż dla procesualisty wystarcza zawsze *certitudo moralis* i rezygnacja z cudu jako dodatkowego dowodzenia nie byłaby żadną rewelacją ani rewolucją w postępowaniu beatyfikacyjnym. Prałat Antonio Petti odpowiedział, iż nie jest wykluczone, że Kongregacja w przyszłości zrezygnuje z cudu przed beatyfikacją, ale obecnie należy dostosować się do obowiązujących norm.

Ks. dr Jan Dudziak (Tarnów) zauważył, iż w całej dotychczasowej dyskusji brak było wątku eklezjalno-apologetycznego. Beatyfikacje i kanonizacje są jakąś pieczęcią autentyczności Kościoła. Nie możemy iść na łatwiznę. W średniowieczu były „łatwe” beatyfikacje i Kościół musiał się wycofać z tej łatwizny.

W czasie trwania sesji popołudniowej wygłoszono dwa referaty i przeprowadzono nad nimi dyskusję.

Trzeci referat, ks. doc. dra hab. Henryka Misztala (KUL), poświęcony był zagadnieniu *Problemy prawne kanonizacji polskich błogosławionych*. Na wstępie Autor przytoczył uwagi zamieszczone w *Informacji Generalnego Relatora Urzędu Historyczno-Hagiograficznego* wydrukowane w pozycji o bł. Wincentym Kadłubku, a dotyczące trudności prawnych większości kanonizacyjnych spraw polskich. Są to trudności dowodowe, zwłaszcza w odniesieniu do udowodnienia heroicznego cnót tak dawno żyjących błogosławionych. Autor wyjaśnił, że na 18 osób polskich beatyfikowanych aż 14 to sprawy historyczne, a 11 zostało zakończonych zwykłą konfirmacją kultu. W związku z tym zostały przypomniane wymogi prawne do kanonizacji oraz omówione możliwości przejścia od poszczególnych rodzajów beatyfikacji do kanonizacji formalnej lub równoznacznej. Przede wszystkim zaś poruszył nie opracowane dotychczas w literaturze kanonistycznej pojęcie beatyfikacji równoznacznej. W historii miała ona dwie formy: 1. począwszy od papieża Urbana VIII (1634) aż do papieża Piusa X (1913) było to zwykle zatwierdzenie kultu bez aprobaty cnót heroicznego, 2. beatyfikacja równoznaczna w nowej formie zawierająca aprobatę kultu oraz cnót heroicznego (od papieża Piusa X). Jak już była mowa, 11 polskich spraw beatyfikacyjnych otrzymało aprobatę kultu, czyli beatyfikację równoznaczną w starej formie. Postulacje zdążające do kanonizacji takich błogo-

sławionych po beatyfikacji równoznaczej w starej formie winny więc sobie здаwać sprawę z konieczności opracowania pozycji na temat cnót heroiczych. Tu z kolei rodzi się problem zgromadzenia odpowiedniej dokumentacji po upływie tylu lat od śmierci błogosławionego. Problemu tego nie można pominąć, choć dokładne udowodnienie heroicznego cnót jest niejednokrotnie bardzo trudne. Należy tedy zdążyć do pogłębionego studium nad życiem i cnotami błogosławionego, do rzetelnej i wytrwałej penetracji polskich i zagranicznych archiwów kościelnych i państwowych, a nie poprzestawać tylko na szerzeniu kultu. Następnie Autor prześledził wszystkie sprawy kanonizacyjne w Polsce, określając warunki prawne do dalszego postępowania. Poruszył w swym referacie także problem „beatyfikacji na sposób równoznaczny” bł. Jadwigi Królowej. Zajął się również beatyfikacjami formalnymi wyznawców i męczenników, podając możliwości przejścia do kanonizacji.

Czwarty referat wygłosił ks. dr Stefan Kośnik, dyrektor Wicepostulatorskiego Ośrodka przy Sekretariacie Prymasa Polski na temat *Stan polskich procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych*. Referat był tematycznie związany z poprzednim i oba stanowiły organiczną całość. O ile pierwszy podawał przepisy prawne, o tyle drugi referował stan faktyczny. Prelegent przedstawił fachowo i wyczerpująco aktualny stan poszczególnych spraw polskich zarówno beatyfikacyjnych, jak i kanonizacyjnych, także zaledwie wszczętych. Oddzielnie potraktował sprawy zwyczajne i historyczne, drogą kultu i braku kultu. Następnie określił poszczególne stadia spraw polskich, na jakich się znajdują i co się w danej sprawie robi. Dokonał też wyliczeń statystycznych. Obecnie Polska prowadzi sprawy 7 biskupów, 6 kapłanów diecezjalnych, 23 sprawy kapłanów zakonnych, 3 braci zakonnych, 17 zakonnic, 6 ludzi świeckich (w tym dwóch królowych).

Po odczytaniu referatu odbyła się dyskusja. O. dr Michał Machejek (Rzym) zabrał głos na temat beatyfikacji bł. Jadwigi Królowej i poinformował, iż dotychczas Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych nie wydała dekretu zatwierdzenia kultu.

Ks. prof. Marian Myrcha (ATK) wyraził pogląd, iż beatyfikacja bł. Królowej Jadwigi była wewnętrznym pragnieniem Ojca św. i już została dokonana przez akt odprawienia przez niego mszy św. ku jej czci.

Ks. prof. Marian Fąka (ATK) poruszył problem heroicznego cnót. Heroiczność cnót była nazwana przez papieża Benedykta XV i Piusa X „radosnym wypełnianiem obowiązków swego stanu”. Tymczasem Kongregacja ciągle domaga się nadzwyczajności w wypełnianiu cnót. W odpowiedzi o. dr Michał Machejek powiedział, iż jest to problem przyswojenia sobie przez wszystkich pracowników Kongregacji tej nowej definicji. Są już liczni teologowie, którzy kładą nacisk na „radosne wypełnianie obowiązków swego stanu” jako równoznacznik heroicznego cnót.

Ks. dr Czesław Obtulowiec (Kraków), nawiązując do sprawy beatyfikacji bł. Jadwigi Królowej powiedział, iż kult liturgiczny i pozaliturgiczny obecnie rozwija się z dużą siłą i żywiołowo. Przypomniał też, że obecnemu Ojcu św. jeszcze jako ordynariuszowi krakowskiemu zależało bardzo na wyniesieniu Jadwigi Królowej na ołtarze.

Salezki Bogdan Brzuszek OFM (Kraków) zwrócił uwagę, aby wymieniając postać bł. Jakuba używać wyrazu „Strzemie”, a nie „Strepa”.

Ks. dr Henryk Karbownik (KUL) zapytał o stan przygotowań do procesu Romualda Traugutta. W odpowiedzi ks. dr Stefan Kośnik wyjaśnił, iż jest to sprawa trudna, był on bowiem dyktatorem powstania. Sprawa ta znajduje się w stadium przygotowawczym.

Ks. mgr Waldemar Gałązka (Sandomierz) poruszył problem tzw. *beati vel sancti nuncupati*.

Ks. prof. Marian Myrcha (ATK) wystąpił z wnioskiem o formalne sformułowanie do Episkopatu Polski postulatów w sprawie reformy procesu cudów i nowej redakcji pojęcia męczeństwa.

Na wniosek o. dra Michała Machejka powołano komisję do opracowania ewentualnych postulatów odnowy prawa beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego, w skład której weszli: ks. dr Stefan Kośnik, ks. prof. dr hab. Marian Myrcha, ks. doc. dr hab. Henryk Misztal, o. dr Gabriel Bartoszewski i obaj dziekani Wydziałów Prawa Kanonicznego — ks. prof. dr hab. Józef Krukowski (KUL) i ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk (ATK).

Ks. dr Stefan Kośnik zapowiedział, że następny zjazd w przyszłym roku zostanie zwołany osobnym powiadomieniem.

Na zakończenie sympozjum dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego KUL podziękował wszystkim współorganizatorom, prelegentom oraz uczestnikom i zamknął obrady. Materiały sympozjum będą opublikowane w całości w IV tomie Kościół i prawo.